

Trzy sezony, tyle czekali Giallorossi na powrót do Ligi Mistrzów i na dobrą sprawę do samych europejskich pucharów. Po nieudanych wojażach w eliminacjach Ligi Europy, ze Slovanem Bratysława, Roma wraca do pucharów, trafiając od razu do grupy śmierci Ligi Mistrzów. Swój bój w tych elitarnych rozgrywkach rozpoczną Giallorossi od domowego pojedynku z CSKA Moskwa. Chcąc coś zdziałać w tej odsłonie rozgrywek, podopieczni Garcii muszą wygrać środowe spotkanie. Mistrzowie Rosji, uważani za najśłabszy zespół grupy, chcą zmazać plamę za poprzednią edycję, gdzie przegrali walkę w grupie nawet z Viktorią Pilzno. Zapowiada się ciekawy pojedynek.

Roma startuje w największych rozgrywkach klubowych w Europie, pod egidą Ligi Mistrzów, po raz ósmy. Do tej pory Giallorossi wychodzili sześciokrotnie z grupy, a największymi sukcesami były ćwierćfinały w sezonach 2006/2007 i 2007/2008, zakończone porażkami z Manchesterem United. Roma wślawiła się wówczas wyeliminowanie faworyzowanych Olympique Lyonu i Realu Madryt. Również w kolejnym sezonie, 2008/2009, Giallorossi byli bliscy powtórzenia tych sukcesów. Wówczas, w 1/8 finału Ligi Mistrzów, odpadli dopiero po karnych z Arsenalem. Na tym samym etapie zespół zatrzymał się również w ostatnim występie w rozgrywkach, w sezonie 2010/2011. Wówczas zespół prowadzony najpierw przez Claudio Ranieriego, a w rewanżu przez Vincenzo Montellę, przegrał 2-3 i 0-3. Pierwsze występy pod egidą Ligi Mistrzów przyszły w udziale Romie Capello. W sezonach 2001/2002 i 2002/2003, Giallorossi wychodzili z pierwszej fazy rozgrywek, a odpadali na drugiej rundzie, gdzie, zamiast 1/8 finału, grano również w grupach. Przejście pierwszej rundy nie powiodło się jedynie w sezonie 2004/2005, gdzie obok sportowego blamażu (jeden punkt w sześciu meczach) doszło również do blamażu organizacyjnego (walkower dla Dynama Kijów za zranienie przez kibiców sędziego Friska i nakaz gry przy pustych trybunach w kolejnych pojedynkach).

Dziś jednak Roma, która była losowana w poprzednich edycjach z drugiego koszyka, trafiła do swojej grupy jako outsider. Wszystko za sprawą braku występów przez trzy lata w europejskich pucharach (jeden remis ze Slovanem w eliminacjach) oraz z powodu słabnącego współczynnika całej Serie A, której procent punktów przyznaje się w rankingu każdej z drużyn. Dlatego też Giallorossi trafili do grupy jako rankingowo słabsi od CSKA Moskwa i wylosowali takie firmy jak Bayern Monachium i Manchester City. Zespół Garcii trafił więc na prawdziwie mistrzowską grupę i aby osiągnąć swój cel, którym jest awans do dalszej rundy, musi powtórzyć sukces Napoli sprzed trzech sezonów, które awansowało do 1/8 finału, właśnie kosztem

Anglików. Żeby tego dokonać, Giallorossi nie mogą stracić punktów z zespołem z Rosji, a na pewno nie na własnym boisku.

CSKA Moskwa to jeden z najbardziej utytułowanych klubów w Rosji, a przede wszystkim po upadku Związku Radzieckiego. Klub z Moskwy zdobył łącznie 12 tytułów mistrza kraju, 11 pucharów i jako jedyny rosyjski klub w historii sięgnął po triumf w Europie. W sezonie 2004/2005 czerwono-niebiescy zdobyli Puchar UEFA, pokonując w finale Sporting Lizbona. W Lidze Mistrzów zagrają po raz dziesiąty. Tu nie odnosili żadnych sukcesów. Przed rokiem dla przykładu, CSKA zajęło ostatnie miejsce w grupie, z trzema punktami na koncie. Co ciekawe, Rosjanie mierzyli się również dwanaście miesięcy temu z Manchesterem City i Bayernem Monachium. Czwartym zespołem w grupie była Viktoria Pilzo, której, drużynie z Moskwy, nie udało się przeskoczyć.

Podopieczni Leonida Słuckiego biją się na krajowym podwórku o trzeci tytuł mistrzowski z rzędu. Po siedmiu kolejkach zespół zajmuje drugie miejsce w tabeli ligi rosyjskiej, z piętnastoma punktami na koncie i identycznym dorobkiem jak Spartak, Dynamo i Rubin Kazań. Pięć zwycięstw w siedmiu meczach to jednak zbyt mało, aby rywalizować z prowadzącym Zenitem, który wygrał do tej pory wszystko i ma sześć punktów przewagi nad aktualnym Mistrzem Rosji. Niebiesko-czerwoni rozpoczęli sezon od czterech zwycięstw z kolei. Trzykrotnie triumfowali w lidze, dokładając wygraną 3-1 w meczu o Superpuchar Rosji z FK Rostov. Potem, w połowie sierpnia, przysły dwie porażki. Najpierw od CSKA lepszy okazał się Spartak, a potem Rubin Kazań. Po przegranych podopieczni Słuckiego powrócili w świetny sposób, pokonując FK Rostov aż 6-0. W ostatni weekend CSKA odniosło piąte zwycięstwo ligowe w sezonie, choć męczyło się z ostatnim w tabeli Arsenalem Tula. Zwycięstwo 2-1 dały bramki Natcho i Eremenko.

Męczyli się też Giallorossi, którzy wygrali 1-0 z beniaminkiem z Empoli. Po stronie Romy zabrakło przede wszystkim zaangażowania u niektórych piłkarzy i widać, że zarówno zespół Garcii jak i CSKA, byli już myśłani przy środowym debiucie w Champions League. Romę poprowadził ponownie do zwycięstwa Radja Nainggolan. To po jego uderzeniu piłka trafiła w słupek, potem w plecy bramkarza i wpadła do siatki. Gola zapisano golkeeperowi Empoli. Dzięki temu Giallorossi pozostają po dwóch kolejkach na czele tabeli razem z Milanem i Juventusem. Celem numer jeden Romy, czego nikt nie ukrywa, jest walka o Scudetto. W Champions League, Giallorossi chcą przejść co najmniej pierwszą rundę i jak mówi Rudi Garcia, nie awansowali na europejskie salony tylko po to, aby zaliczyć uczestnictwo. Droga do 1/8 finału nie będzie jednak łatwa i wydaje się, że zespół Romy stoczy rywalizację o wyjście z grupy z Manchesterem City. Zdaniem ekspertów poza zasięgiem jest Bayern

Monachium, triumfator sprzed dwóch lat i jedna z czołowych drużyn w Europie w ostatnich sezonach. Dużo słabsze referencje ma Manchester City, który trzy lata temu przegrał walkę o wyjście z grupy z Napoli, dwa sezony temu był ostatni, ulegając nawet Ajaxowi Amsterdam. Dopiero przed rokiem Anglicy wyszli pewnie z grupy, choć w 1/8 finału nie mieli większych szans w dwumeczu z Barceloną. Aby jednak nawiązać walkę z zespołem z Anglii, Giallorossi muszą zdobyć komplet punktów w pojedynkach z CSKA Moskwa, a przede wszystkim wygrać na własnym boisku. Brak wygranej w środę, na Olimpico, skomplikuje mocno szanse już po pierwszej serii spotkań.

Forma Romy:

13.09.2014, 2 kolejka Serie A: Empoli – ROMA **0-1** (gol samobójczy)

30.08.2014, 1 kolejka Serie A: ROMA – Fiorentina **2-0** (Nainggolan, Gervinho)

23.08.2014, Sparing: AEK – ROMA **1-2** (Iturbe, Keita)

19.08.2014, Sparing: ROMA – Fenerbahce 3-3 (Totti, Destro **x2**)

15.08.2014, Sparing: Wiener – ROMA **1-4** (Gervinho, Pjanic, Iturbe, Ljajic)

Forma CSKA:

13.09.2014, 7 kolejka Ligi Rosyjskiej: CSKA – Arsenał Tula **2-1** (Natcho, Eremenko)

31.08.2014, 6 kolejka Ligi Rosyjskiej: CSKA – Fk Rostov **6-0** (Natcho **x3**, Musa **2x**, Bренко)

23.08.2014, 5 kolejka Ligi Rosyjskiej: Rubin – CSKA 2-1 (Natcho)

17.08.2014, 4 kolejka Ligi Rosyjskiej: CSKA – Spartak 0-1

13.08.2014, 3 kolejka Ligi Rosyjskiej: CSKA – Terek **1-0** (Tosić)

Rudi Garcia będzie musiał sobie poradzić, po raz drugi w tym sezonie, bez Leandro Castana. Brazylijczykowi odnowił się ponownie uraz mięśni uda, z którym zmaga się od zgrupowania w Austrii. W tej sytuacji, na środku defensywy zagra Astori, który zmienił Castana w przerwie meczu z Empoli. Drugim środkowym obrońcą będzie

Manolas, który zaliczył bardzo dobre występy przeciwko Fiorentinie i Empoli. Jako że, jak mówi sam Rudi Garcia, problemy fizyczne podczas maratonu meczowego będą pojawiać się od czwartego spotkania, na skrzydłach powinniśmy zobaczyć tych samych graczy, co w pojedynku z Empoli. W pomocy, na pozycji zawieszono De Rossiego, zagra Keita. Wicekapitan Romy odierpi trzecie spotkanie zawieszenia za sytuację z sezonu 2010/2011, gdy w rewanżowym meczu 1/8 finału Ligi Mistrzów z Shakhtarem, uderzył łokciem Dario Srnę. W ataku zobaczymy najpewniej trio z meczu z Fiorentiną, które mecz z Empoli rozpoczęło z ławki rezerwowych i tylko Gervinho pojawił się na kilkanaście minut na murawie.

Trener Słucki preferuje ustawienie 4-2-3-1, a siłą zespołu jest przede wszystkim bardzo dobra defensywa, która w ostatnich dwóch sezonach ligowych traciła 25 i 26 bramek. Nie dość powiedzieć, że bramkarz Akinfeev oraz trójka z czwórki obrońców CSKA występuje w podstawowej formacji reprezentacji Rosji. Podobnie jak Rudi Garcia bez De Rossiego, także trener drużyny z Moskwy będzie musiał obejść się bez zawieszonych. Dzagoev i Wernbloom nie zagrają z powodu czerwonych kartek z poprzedniej edycji rozgrywek. W meczu z Romą rozpoczynają odbycie kary trzech spotkań zawieszenia. Czwórka graczy nie wystąpi z powodu kontuzji.

Przypuszczalny skład Romy:

De Sanctis

Maicon Manolas Astori Cole

Pjanic Keita Nainggolan

Iturbe Totti Gervinho

Kontuzjowani: Balzaretti, Strootman, Castan

Zawieszeni: De Rossi

Zagrożeni zawieszeniem: -

Poza kadrą: Lobont, Emanuelson, Balzaretti, Sanabria, Curci, Borriello, Ucan

Przypuszczalny skład CSKA:

Akinfeev

Fernandes Ignasevich V.Berezutski Nababkin

Eremenko Natcho

Tošić Doumbia Milanov

Musa

Kontuzjowani: Vitinho, Elm, Schennikov, Cauņa

Zawieszeni: Dzagoev, Wernbloom

Zagrożeni zawieszeniem: -

Przedmeczowe ciekawostki:

- Środowy mecz poprowadzi **David Fernández Borbalán**. 41-letni Hiszpan będzie sędziował po raz pierwszy mecz z udziałem Romy. Prowadził za to jedno spotkanie CSKA Moskwa, w dodatku właśnie we Włoszech, gdy Rosjanie wygrali 2-1 na San Siro z Interem. Jest to zarazem ostatnia wyjazdowa wygrana klubu z Moskwy w Lidze Mistrzów. Borbalan poprowadzi w środę swoje dziesiąte spotkanie w tych elitarnych rozgrywkach. Debiut zaliczył w fazie grupowej sezonu 2011/2012, prowadząc mecz Otelul-Benfica,

- obydwa zespoły spotkały się w europejskich pucharach w sezonie 1991/1992. W 1/16 Pucharu Zdobywców Pucharów lepsi byli Giallorossi, którzy wygrali 2-1 w Moskwie i przegrali w rewanżu na Olimpico 0-1. Ogółem, zespół CSKA mierzył się z włoskimi drużynami w pucharach 14 razy (5 zwycięstw, 2 remisy i 7 porażek). Zdecydowanie lepszym bilansem w pojedynkach z drużynami z Rosji może się pochwalić Roma. Giallorossi zaliczyli 5 zwycięstw i 1 porażkę. Dwie z wygranych odnieśli w elitarniej Lidze Mistrzów. W sezonie 2001/2002 pokonali w Moskwie, 1-0, Lokomotiv, a gola zdobył Cafu. W spotkaniu na Stadio Olimpico padł wynik 2-1 dla zespołu Capello. Jedną z bramek dla Romy zdobyli sami Rosjanie, a drugie z trafień zaliczył Totti,

- O ile dla Romy będzie to pierwszy pojedynek z CSKA Moskwa w Lidze Mistrzów, o tyle Rosjanie nie są anonimowym rywalem dla Rudiego Garcii. W edycji 2011/2012 Francuz zmierzył się bowiem z CSKA, gdy prowadził Lille i również w pierwszym

meczu grupowym, który był dla niego zarazem debiutem w Champions League. Wówczas Lille zremisowało na własnym boisku 2-2. W rewanżu, Garcia zmienił ustawienie z 4-3-3 na 4-2-3-1 i wygrał w Moskwie 3-0,

- Roma przystępuje do tej edycji Ligi Mistrzów jako najbardziej multinacjonalny klub. W kadrze Garcii znaleźli się gracze reprezentujący 16 narodowości,

- Ashley Cole, ze 105 występami na koncie, jest zdecydowanie najbardziej doświadczonym graczem kadry Romy jeśli chodzi o występy w Lidze Mistrzów. Wśród graczy wszystkich drużyn ustępuje jedynie Xaviemu z Barcelony i Casillasowi z Realu Madryt,

- kapitan Giallorossich, Francesco Totti, zaliczył 50 występów w Lidze Mistrzów. Po raz ostatni zagrał 16 lutego 2011 roku w przegranym 2-3 meczu z Shakhtarem Donieck. Ostatniego gola w Champions League zdobył 23 listopada 2010 roku, gdy wykorzystał rzut karny, dający zwycięstwo 3-2 z Bayernem,

- Astori, Castan, Destro, Florenzi, Iturbe, Nainggolan, Paredes, Skorupski, Strootman i Ucan staną w tym sezonie Ligi Mistrzów przed szansą debiutu w rozgrywkach,

- na inaugurację Ligi Mistrzów Giallorossi wygrali tylko dwukrotnie, a pięć razy ponosili porażki, w tym czterokrotnie na Stadio Olimpico.

Dotychczasowe inauguracje Ligi Mistrzów:

2001/2002: ROMA - Real Madryt 1-2 (Totti)

2002/2003: ROMA - Real Madryt 0-3

2004/2005: ROMA - Dynamo Kijów 0-3 - walkower (przerwany po 45 minutach przy stanie 0-1)

2006/2007: ROMA - Shakhtar 4-0 (Taddei, Totti, De Rossi, Pizarro)

2007/2008: ROMA - Dynamo Kijów 2-0 (Perrotta, Totti)

2008/2009: ROMA - Cluj 1-2 (Panucci)

2010/2011: Bayern - ROMA 2-0

Autor: abruzzi